Oświadczenie złożone
przez senator Ewę Monikę Kaliszuk
na 58. posiedzeniu Senatu
w dniu 7 maja 2026 r.

Oświadczenie skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszki Dziemianowicz-Bąk

Szanowna Pani Minister!

W związku z prowadzonymi pracami legislacyjnymi dotyczącymi odejścia od instytucji ubezwłasnowolnienia całkowitego i częściowego oraz zastąpienia jej systemem wspieranego podejmowania decyzji zwracam się z prośbą o przedstawienie szczegółowych informacji dotyczących planowanych rozwiązań, ich skutków praktycznych oraz zabezpieczeń dla osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin.

Zgodnie z publicznie prezentowanymi założeniami reforma ma służyć dostosowaniu polskiego prawa do konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami, odejściu od modelu zastępczego podejmowania decyzji oraz wprowadzeniu nowych narzędzi, takich jak asystent prawny, kurator wspierający czy kurator reprezentujący.

Jednocześnie do mojego biura zgłaszają się rodzice, opiekunowie prawni oraz rodziny osób z niepełnosprawnością intelektualną – szczególnie w stopniu znacznym i głębokim – którzy wyrażają poważne obawy o bezpieczeństwo swoich bliskich po wdrożeniu nowych rozwiązań.

Rodziny te podnoszą, że obecny system, mimo swoich wad, zapewnia im realną możliwość ochrony dorosłych dzieci przed:

— nadużyciami finansowymi,

— wyłudzeniami kredytów i pożyczek,

— podejmowaniem decyzji medycznych bez świadomości konsekwencji,

— wykorzystaniem politycznym lub społecznym,

— pozostawieniem bez faktycznej opieki prawnej,

— prawną i organizacyjną destabilizacją rodzin, które od lat ponoszą odpowiedzialność za bezpieczeństwo swoich bliskich.

W debacie publicznej reforma przedstawiana jest często jako przywracanie praw człowieka, jednak obywatele mają prawo oczekiwać odpowiedzi, jak nowe przepisy zabezpieczą osoby, które z uwagi na stan zdrowia nie są zdolne do samodzielnego i świadomego podejmowania decyzji nawet przy wsparciu.

Szczególne obawy budzi sytuacja osób ze znaczną lub głęboką niepełnosprawnością intelektualną, które nie mają świadomości zagrożeń zdrowotnych, prawnych czy finansowych, a także sytuacja rodzin, które zadają fundamentalne pytanie: czy państwo, reformując system, nie osłabi roli rodziców i opiekunów, którzy przez lata sprawowali odpowiedzialną, kontrolowaną przez sąd i kuratorów opiekę nad swoimi dziećmi?

W związku z tym proszę o odpowiedzi na następujące pytania.

1. Jakie konkretne mechanizmy prawne zabezpieczą osoby ze znaczną lub głęboką niepełnosprawnością intelektualną przed nadużyciami finansowymi, wyłudzeniami, manipulacją lub wykorzystaniem po likwidacji ubezwłasnowolnienia?

2. Kto i na jakich zasadach będzie podejmował decyzje medyczne dotyczące leczenia, operacji, hospitalizacji, zgody na zabiegi czy narkozę w sytuacji, gdy dana osoba nie będzie miała zdolności do świadomego wyrażenia zgody?

3. Czy rodzice i obecni opiekunowie prawni będą mogli nadal odgrywać kluczową rolę prawną i faktyczną w życiu swoich dorosłych dzieci, a jeśli tak, to w jakiej formule i z jakim zakresem odpowiedzialności?

4. Kto w praktyce będzie ponosił odpowiedzialność organizacyjną i faktyczną za codzienne funkcjonowanie osoby wymagającej stałej opieki, w tym za pobyt szpitalny, kontakt z lekarzami, kwestie urzędowe i bezpieczeństwo bytowe?

5. Jakie będą procedury przejściowe dla obecnie ubezwłasnowolnionych osób oraz ich opiekunów prawnych?

6. Czy przewidziano rekompensatę lub jakiekolwiek rozwiązania odnoszące się do kosztów sądowych i administracyjnych poniesionych przez rodziny, które działały zgodnie z obowiązującym przez lata systemem prawnym?

7. W jaki sposób państwo zamierza zapobiegać sytuacjom, w których model wspieranego podejmowania decyzji stanie się rozwiązaniem formalnym, lecz niewystarczającym wobec osób całkowicie niesamodzielnych?

8. Jak ustawodawca zamierza rozwiązać problem wykonywania praw obywatelskich, w tym wyborczych, przez osoby niezdolne do świadomego wyrażania woli, tak aby nie prowadziło to do nadużyć lub instrumentalnego wykorzystywania takich osób?

9. Czy projekt reformy zakłada, że obecny model opieki rodzinnej jest systemowo niewystarczający, a jeśli tak, to na podstawie jakich analiz, danych lub konsultacji społecznych sformułowano taki wniosek?

10. Czy przeprowadzono pełną analizę skutków społecznych reformy dla rodzin, które od lat ponoszą odpowiedzialność emocjonalną, organizacyjną i finansową za bezpieczeństwo swoich bliskich?

11. Czy projekt ustawy, jego pełne uzasadnienie oraz analiza skutków regulacji zostaną przedstawione opinii publicznej w sposób przejrzysty, zrozumiały i umożliwiający realne konsultacje społeczne z rodzinami, organizacjami osób z niepełnosprawnościami oraz środowiskami opiekunów?

Podkreślam, że troska rodzin osób z niepełnosprawnościami nie wynika ze sprzeciwu wobec praw człowieka, lecz z odpowiedzialności za bezpieczeństwo osób szczególnie podatnych na krzywdę, manipulację, wykluczenie oraz skutki decyzji, których mogą nie być świadome. Reforma tak fundamentalna społecznie wymaga nie tylko słusznych założeń ideowych, lecz także pełnej transparentności, rzetelnej informacji publicznej oraz praktycznych gwarancji, że żadna osoba wymagająca stałej ochrony nie zostanie pozbawiona realnego zabezpieczenia, a rodziny nie zostaną odsunięte od odpowiedzialności bez wskazania skutecznych alternatyw.

Obywatele, wyborcy, rodziny i opiekunowie mają prawo wiedzieć:

— jakie konkretnie konsekwencje przyniosą planowane zmiany,

— jakimi narzędziami ochronnymi zostaną zastąpione obecne rozwiązania,

— kto przejmie odpowiedzialność za osoby niesamodzielne,

— czy bezpieczeństwo najbardziej bezbronnych obywateli pozostanie nadrzędnym celem państwa.

Będę wdzięczna za szczegółowe informacje w przedstawionym zakresie.

Ewa Monika Kaliszuk
senator RP